

Dziewięć, tyle bramek zdobył w tym sezonie cały środek pomocy Romy. Po trzy razy trafiali w Serie A De Rossi i Pjanic, dwa gole zdobył Simplicio, a jedno trafienie dołożył Gago. Tymczasem dziś na razie swoich byłych, ale być może przyszłych kolegów, wyprzedził Alessandro Florenzi.

Grający na wypożyczeniu w Crotone środkowy pomocnik zdobył dwie bramki dla swojej drużyny, zaliczając jednocześnie trafienia numer dziewięć i dziesięć w tegorocznych rozgrywkach Serie B. Dzięki tym bramkom Crotone wygrało 2-1 z Padovą i utrzymało pewną przewagę nad strefą barażową o pozostanie w Serie B. Gdyby nie gole Florenziego, zespół Rossoblu zajmowałby być może pozycję w strefie spadkowej. 20-latek jest drugim strzelcem w swoim zespole.

Autor: abruzzo